# GONIEC KRAKOWSKI

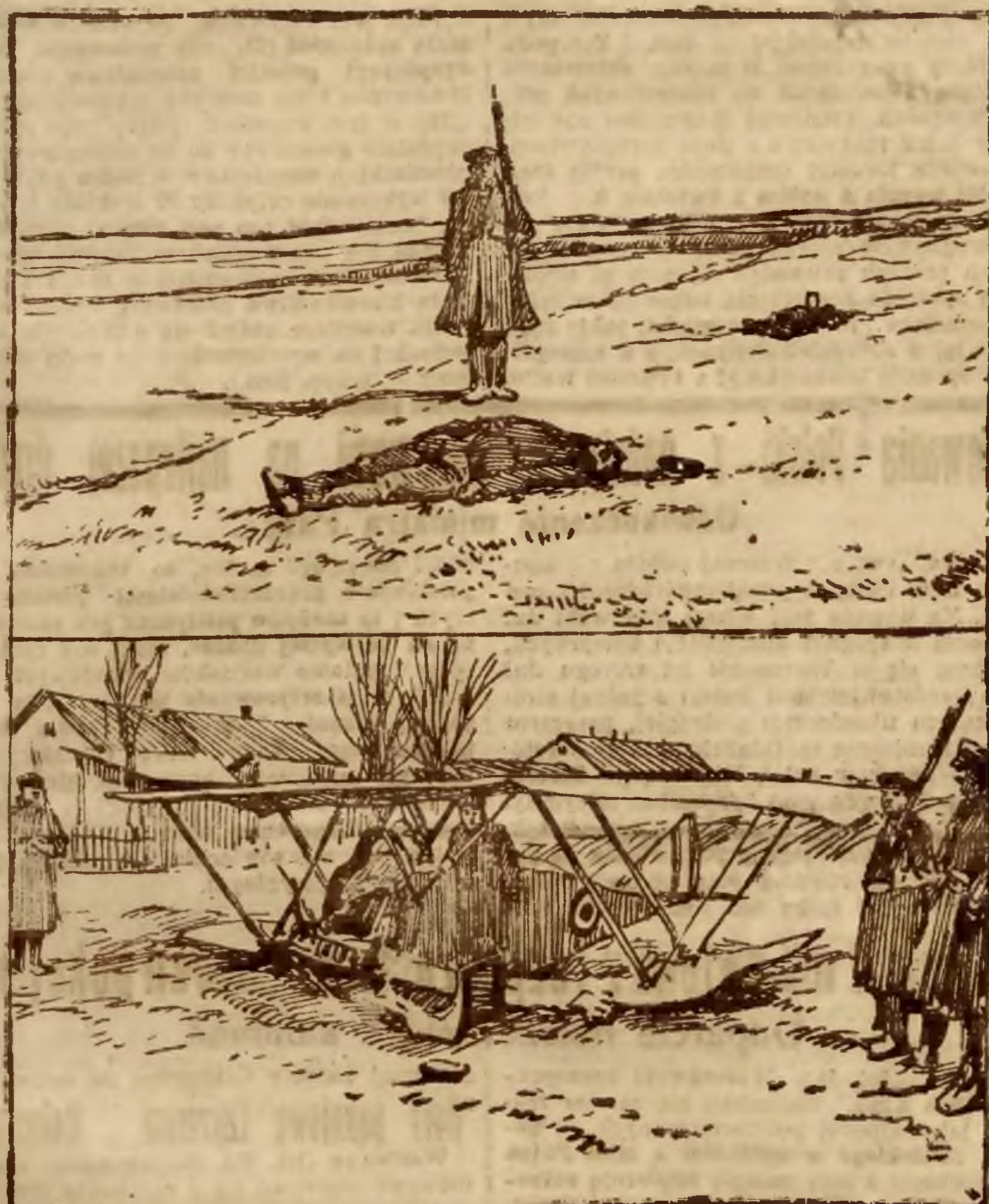
70 fen.

Redakcya i administr.: Kraków, Dunajewskiego 7, Telefon Nr. 2502.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka Nr. 16. Telefon Nr. 2086.

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie M. 19·— Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie M. 21·— Rękopisów redakcya nie zwraca

Rok III. | Kraków, Czwartek 11 marca 1920. | Nr. 70.


# Katastrofa lotnicza na polach rakowickich.



Przed kilkunastu dniami wydarzyła się na polach Rakowickich pod Krakowem katastrofa lotnicza mająca mało równych sobie. Oto lotnik włoski lądując, spadł na ćwiczący oddział piechoty i zabił aeroplanem kilku żołnierzy. Rycina nasza wykonana z łaskawie nadesłanej nam fotografii przedstawia zniszczony aeroplan oraz zwłoki dwóch żołnierzy, z których pierwszemu odcięła śmiga aeroplanu głowę. Głowę tę znaleziono w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca wypadku i złożono przy zwłokach.

# Sytuacya na Śląsku cieszyńskim z każdą chwilą poważniejsza.

## Czeskie gwałty nie ustają. — Rząd polski chwyci się najenergiczniejszych zarządzeń.

## Rząd polski zdecydowany na interwencyę zbrojną!

**Warszawa** (PAT) Wedle nadeszłych tutaj z Cieszyna wiadomości, **szerzą się tam na wielką skalę niepokoje, wywołane przez bandy napastników czeskich. Kilku górników polskich miało przy tem utracić życie.** Ludność polska, pozbawiona możności obrony przed napastnikami, uchodzi do Frysztatu, dokąd przybyło już kilkaset rodzin polskich robotników. Górnicy polscy w Karwinie przerwali pracę, **wobec rząd polski zniewolony jest chwycić się jak najenergiczniejszych kroków dyplomatycznych i wszelkich innych celem zapewnienia ludności polskiej bezpieczeństwa.**

**Frysztat** (PAT) Sytuacya w Zagłębiu jest bardzo poważna. W Orłowej **poraniono ciężko wikarego ewang. ks. Banachela** i robotnika Wiewiórę. Aresztowano względnie **internowano w własnych mieszkaniach dyrektora gimnazyum polskiego Feliksa z całem gronem profesorskiem, internowano również proboszcza ewang. ks. Folwarcznego. W Dąbrowie bojówki czeskie rewidują każdy tramwaj i aresztują jadących. To samo dzieje się na wszystkich przystankach tramwajowych.**

W Polskiej Lutyni pobito ciężko zandarma polskiego Klocka. W Porębie aresztowano członków wydziału gminnego i kierownika szkoły Halfera. **Byłego posła Halfera wywieziono.** Z Łasów wywieziono inżyniera Wojnara. Według niesprawdzonych jeszcze doniesień, uwięziono również dyrektora Buzka. **W Łazach przeprowadzają Czesi liczne aresztowania. W Zagłębiu karwińskiem stanęły wszystkie kopalnie i szkoły, tak samo w Frysztadzie.**

**Kraków.** (Radio z Wiednia) Według doniesień dzienników wybuchł w Zagłębiu karwińskiem i ostrawskiem ponownie strajk. **Sąsiednie szyby przyłączyły się także do strajku, tak, że ogółem strajkuje około 4000 robotników.**

**Warszawa** (Tel. M.) W sprawie zajść w Cieszyńskiem dowiaduję się, że **rząd polski jest zdecydowany bronić w razie potrzeby Śląska Cieszyńskiego nawet siłą zbrojną, aby uchronić ludność polską przed napadami.** Wyrażają tu jednak nadzieję, że ententa **przyśle jeszcze jeden batalion** wojsk swych na Śląsk, co umożliwi wycofanie żandarmeryi czeskiej i polskiej, a co wpłynie dodatnio na bezpieczeństwo kraju. Rząd polski nie wątpi w dobrą wolę członków komisyi alianckich w Cieszynie. Jest przekonany, że **pomyłki ich wynikają jedynie z powodu nieznajomości stosunków.** Na razie obowiązki komisarza polskiego przy komisyi alianckiej pełni prof. Szura.

# Minister skarbu.

## *Kilka słów o p. Władysławie Grabskim.*

**Kraków,** 10 marca.

Sprawa gospodarki finansowej państwa stanowi dziś przedmiot najżywszego zainteresowania ludności. Wszyscy śledzą z naprężeniem działalność naszego ministerstwa skarbu.

Objaw ten jest w zupełności zrozumiały. Byt materyalny każdej jednostki zawisły jest od równowagi w gospodarce państwowej i jej pomyślnego stanu. Mieszkańcy kraju o złej walucie, nieodpowiednim systemie podatkowym i marnej administracyi skarbowej nie zaznają nigdy prawdziwego dobrobytu. Rozkwit przemysłu, handlu, czy rolnictwa, a więc dziedzin pracy decydujących o bycie państwa, uzależniony jest od polityki walutowej, cłowej itp.

W ośrodku powszechnego zainteresowania, a zarazem najgorętszych i najbardziej namiętnych dyskusyi stoi sam kierownik min. skarbu p. Władysław Grabski. Mówi się o nim bardzo dużo i bardzo rozmaicie. Szczególnie Małopolska żywi do niego żal równie głęboki jak uzasadniony, a to wskutek szeregu jego rozporządzeń krzywdzących dotkliwie naszą dzielnicę.

P. Grabski kieruje zbyt ważnym resortem, aby nad osobą jego przejść można łatwo do porządku dziennego. Opinia publiczna powinna sobie wyrobić zdanie o tym człowieku, zdanie istotnie bezstronne.

Nie należymy do tych, którzy wartość jednostek oceniają wedle ich przynależności partyjnej. Taką ocenę sub specie partyjności (praktykowaną n. p. przez narodowych demokratów) uważamy za szkodliwą i nieetyczną. Dlatego też nie wydajemy a priori sądu potępiającego o min. skarbu z racyi jego przynależności do stronnictwa narodowej demokracyi. Jeśliby bilans jego pracy wypadł dodatnio, bylibyśmy pierwsi, którzybyśmy go uznali i poparli.

Również i fakt, że p. Grabski wiele dotąd zgrzeszył i to bardzo ciężko, nie stanowi dla nas dostatecznego powodu do odsądzenia go raz na zawsze od czci i wiary. Czasy są tak anormalne, że o pomyłki w nich bardzo łatwo, a zarazem tak wiele dające sposobności do nauki doświadczalnej, że ktoś, kto nawet i błądził, może na dobrą wejść drogę.

Jakiż jest dotychczasowy bilans pracy p. Grabskiego, a zarazem jak się przedstawia analiza jego osobistości?

Pozycyę bierną stanowią przedewszystkiem jego rozporządzenia walutowe. Skrzywdził on niemi nader dotkliwie Małopolskę, szkodząc w ten sposób ogólnej sile gospodarczej państwa i idei zespolenia dawnych dzielnic w jednolitą całość.

Na szalę jego grzechów położyć trzeba dalej rozporządzenia cłowe, podwyższające stawki o 900 proc., przez co stało się wręcz niemożliwe sprowadzenie szeregu artykułów niezbędnych do normalnego życia gospodarczego.

Plany, o których słychać jak n. p. plan zaprowadzenia ceł wywozowych, na produkta, mogące jedynie stanowić podstawę uzdrowienia naszej waluty, pomysł zaprowadzenia państwowego monopolu handlowego ropą naftową i jej przetworami — o ile istotnie bierze je p. Grabski na seryo — stanowiłyby dalsze passywa jego bilansu.

W związku z ostatnią kwestyą należałoby bardzo usilnie przestrzedz p. ministra Grabskiego przed jego zapędami statystycznymi.

Etatyzm jest może dobry tam, gdzie społeczeństwo jest wyrobione, aparat administra-

cyjny nader sprawny; u nas warunków tych niema, a etatyzm powoduje zastój i chaos.

W ministerstwie przemysłu i handlu, gdzie z początku panował duch etatyzmu zawrócono już z tej drogi; min. skarbu wkracza na nią obecnie z całym rozpędem.

Oto ujemne strony działalności p. Grabskiego. Na jego konto aktywne należałoby natomiast zapisać próby przeciwdziałania dalszemu zaspakajaniu wydatków państwowych zapomocą prasy drukarskiej, t. j. zapomocą coraz to nowych emisyi banknotów bez troski o ich pokrycie.

Mamy tu na myśli rozpisanie 2-ch pożyczek wewnętrznych i starania o zaciągnięcie korzystnej pożyczki zagranicznej.

Chwalebny jest również zamiar wzmożenia dochodów z podatków, choć zaznaczyć trzeba, że prawdziwie korzystne i nie krzywdzące żadnej części kraju mogłoby być tylko stworzenie nowego, jednolitego systemu podatkowego, a nie mechaniczne podwyższenie podatków rosyjskich w b. zaborze rosyjskim, a austryackich w Galicyi.

Na korzyść p. Grabskiego jako osoby przemawia wreszcie fakt, że stanowi on niewątpliwie silną indywidualność, wykazującą dużą energię. W dzisiejszym okresie, gdy Polska cierpi na niesłychany zanik tęgich głów i silnych charakterów znaczą zalety te bardzo dużo.

Powodzenie p. Grabskiego będzie więc zależało od jego dalszego postępowania. Jeżeli porzuci zapędy etatystyczne, jeżeli uda mu się przeprowadzić korzystnie pożyczki, a przez to poprawić naszą walutę, jeżeli zdoła zorganizować administracyę skarbową i uregulować choć częściowo kwestyę podatków — wówczas zapomni mu opinia publiczna, te złe rzeczy, jakie dotąd zdziałał i użyczy mu swego poparcia.

Nie przesądzając ostatecznego wyniku bilansu chcielibyśmy jednak zauważyć, że szalę błędów p. Grabskiego obciążają już fakty realne, a na szalę drugą można tylko rzucić prawie same hipotezy i nadzieje. Oby się nadzieje te ziściły; oby dotychczasowe błędy zostały jaknajszybciej zrównoważone i przeważone. **Quidam.**

## Wydział autonomiczny w Małopolsce.

**Warszawa** (Tel. M.) Odbyte w sejmie zebranie posłów małopolskich uchwaliło ustalić następujące kandydatury do wydziału autonomicznego, który ma zastąpić dawny wydział krajowy: **Wład. Jakla, Zbigniewa Pazdronia, Jak. Pawłowskiego,** inż. **Daniela Majewskiego i Włodzimierza Derykiewcza, Rueina.**

## Przedstawiciel Niemiec w Warszawie.

**Warszawa** (Tel. M.) Na przedstawiciela państwa niemieckiego w Warszawie upatrzony jest **hr Obersdorf, jeden z młodszych dyplomatów niemieckich.** Hr. Obersdorf był czynny poprzednio w Tokio jako poseł. Sprawa udzielenia hr. Obersdorfowi acreditement nie została dotąd definitywnie załatwioną.

## Przed finalizacyą rokowań polsko-niemieckich.

**Warszawa** (Tel. M.) Rokowania polsko-niemieckie zostaną sfinalizowane przypuszczalnie we czwartek przyszłego tygodnia. **Przyczyną zwłoki są sprawy ekonomiczne i kolejowe.**

## Rekonstrukcya komisyi sejmowych.

**Warszawa** (Tel. M.) Na wtorkowem posiedzeniu konwentu seniorów postanowiono dokonać rekonstrukcyi poszczególnych komisyi sejmowych, a to z powodu zmian, które w ciągu roku utworzyły się w ugrupowaniach klasowych sejmu. Jak słychać należy z wnioskiem tym oczekiwać zmiany na stanowiskach prezesów komisyi.

## Aresztowanie znanej działaczki polskiej na Orawie.

**Nowy Targ.** (PAT) Biuro prasowe komitetu plebiscytowego spisko-orawskiego donosi: **Władze czeskie aresztowały dnia 6 bm. Józefę Machajównę w Jabłonce na Orawie.** Jest to **zemsta Czechów** za zorganizowanie przez tę działaczkę wielkiego wiecu podczas przejazdu podkomisyi koalicyjnej przez Orawę, na którym to wiecu ludność z zapałem oświadczyła się wobec wysłanników międzynarodowej komisyi za Polską. Aby aresztowaniu nadać pozory sprawy politycznej, Czesi podali aresztowanej jako **powód uwięzienia rzekome przekroczenie granicy bez legalnego paszportu,** oraz podróżowanie do Polski bez pozwolenia czeskich władz.

# Ameryka nie uznaje państwa litewskiego.

**Wilno.** (W. B. K.) „Lietuwa" donosi, że z końcem stycznia udała się misya litewska w Ameryce do Lansinga, który **przyjął ją zaznaczając** jednocześnie, że czyni to nieoficyalnie, ponieważ Ameryka nie uznała dotąd państwa litewskiego. „Lietuwa" informuje dalej, że misya litewska w Ameryce stara się nietylko o uznanie niepodległości Litwy, ale też o pożyczkę zagwarantowaną majątkiem państwa, a w szczególności lasami, stanowiącymi 30 proc. terytoryum litewskiego.

# Prowokacyjny komunikat pruski

## o wycofaniu urzędników niemieckich z rewindykowanych terenów.

**Berlin** (PAT). Biuro Wolffa donosi: W myśl umowy niemiecko-polskiej z dnia 9 listopada z. r., **kończy się z dniem 31 marca działalność urzędników niemieckich na odstąpionych polskich obszarach.** Ponieważ dotychczas nie odbyły się żadne rokowania o dniu definitywnego uregulowania kwestyi urzędniczej, przeto **rząd niemiecki wycofa z dniem 1 kwietnia b. r. bezpośrednich urzędników.** Zarządzenie to nie dotyczy **urzędników pośrednich i nauczycieli.** W ostatnich czasach zauważyć się daje ze strony polskiej życzenie rozpoczęcia rokowań w sprawie urzędników. **Wobec stanowiska,** jakie **rząd** polski zajął w różnych kwestyach, a w szczególności w sprawie komunikacyi z Prusami wschodniemi, jest oczywiście **po stronie niemieckiej mała skłonność .(?), aby pozostawić nadal do dyspozycyi polskiej urzędników niemieckich.** Rokowania takie mogłyby doprowadzić do celu tylko w tym wypadku, gdyby rząd polski dał najdalsze gwarancye co do zabezpieczenia losu niemieckich urzędników, a nadto gdyby zapewnił wykonanie artykułu 89 traktatu wersalskiego. (Komunikat ten jest wręcz prowokacyjny. Polska nie myśli gwałtem usunąć urzędników Niemców, którzy ewentualnie mogliby pod kontrolą kierownictwa polskiego oddać pewne usługi. Gwałtem ubijać się o nich nie myślimy jednak i na wymuszenia z tej racyi nie pozwolimy — przyp. Red.).

# Rokowania Polski z państwami kresowemi na najlepszej drodze!

## Oświadczenie ministra Patka.

**Warszawa.** (Tel. M.) Wczoraj odbyła się konferencya min. Patka z przedstawicielami prasy polskiej. Na wstępie szef sekcyi Olszowski dał wyjaśnienia w sprawie konferencyi kolejowych, które toczą się w Warszawie od szeregu dni między przedstawicielami Polski z jednej strony a rządem niemieckim z drugiej, przyczem ze strony komisarza m. Gdańska Tovera występuje **tutaj dyrektor kolei, Niemiec, dr Seenig.** W sprawie tej wyda rząd **komunikat oficyalny.** Następnie **wygłosił przemówienie min. Patek. Uznano jednak treść jego przemówienia za poufną,** tak, że rząd również w tej sprawie ogłosi komunikat. Tutaj tylko bez **naruszenia** poufności zaznaczyć można, że **rokowania rządu polskiego z przedstawicielami państw kresowych i to zarówno polityczne jak ekonomiczne, są na najlepszej drodze.** Mają one na celu nie tylko ustalenie warunków pokojowych, ale **również skonkretyzowanie podstaw, na których ma się oprzeć w przyszłości trwały stosunek państw kresowych z Polską.** W dalszym ciągu poruszył min. Patek sprawę nominacyi przedstawiciela **Rzeszy niemieckiej w Warszawie.** Sprawę plebiscytu w Cieszyńskiem, sprawę najświeższych not sowieckich wyjaśni rząd w komunikacie oficyalnym.

# Rząd polski nie zwleka z rozpoczęciem rokowań pokojowych

## Odparcie bolszewickich kalumnii.

**Warszawa.** (Tel. M.) Warszawski korespondent „Gońca Krak." dowiaduje się ze **sfer** rządowych jak najlepiej poinformowanych, **że gabinet p. Skulskiego w ogólności a min. Patek w szczególności z całą energią odpierają zarzuty postawione przez Cziczerina jakoby rząd polski zwlekał z rozpoczęciem rokowań pokojowych.** Kto ma sposobność przyglądać się **sumiennej i szczegółowej pracy rządu polskiego w sprawie warunków pokojowych,** kto wie, ile godzin dziennie poświęcają tej sprawie komisye, jak stale i ciągle odbywają się konferencye z przedstawicielami państw kresowych, ten musi uznać zarzuty Cziczerina za bezpodstawne.

## Noty pokojowe Cziczerina i Rakowskiego.

**Warszawa.** (Tel. M.) Korespondent wasz miał możność zapoznać się z całkowitą treścią noty rządu sowieckiego z dnia 6 marca. Okazuje się, że podane wczoraj telefoniczne streszczenie noty odpowiada w zupełności treści zasadniczej radio moskiew[skiej]. Wyjaśniła się również wątpliwość co do autorstwa noty. Pochodzi ona od Cziczerina; szef ukraińskiej republiki sowietów Rakowski przysłał również notę, niezależnie od noty rosyjskiej.

# Odpowiedź Polski na noty pokojowe sowietów na ukończeniu

**Warszawa** (tel. M.). **Odpowiedź polska na pokojowe propozycye sowietów jest już na ukończeniu i odnosić się będzie nie tylko do pierwszej, ale i do ostatniej, otrzymanej dnia 9 marca.**

# Rozbicie wojsk bolszewickich w rejonie Kalenkowicz

## Bolszewickie oddziały buntują się! — Czerwono gwardziści uciekają w popłochu.

**Warszawa** (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 9 b. m.:

Front litewsko-białoruski: **Walki, jakie wywiązały się w odcinku poleskim, w rejonie Kalenkowicz w związku z kontratakami bolszewików na ten punkt, mają przebieg dla nas bardzo pomyślny. Wszystkie wojska nasze, w nader trudnych warunkach terenowych, spowodowanych ogólnemi roztopami w tym bagnistym terenie, walczą z podziwienia godną wytrwałością i poświęceniem.**

TO TEŻ DOPROWADZIŁY ONE DO DEMORALIZACYI NIEPRZYJACIELA.

**Oddziały jego rozbite i straciwszy łączność ze swojemi dowództwami, snują się bezładnie, uciekając na każdą wiadomość o naszych wojskach. Kilka oddziałów zbuntowało się, odmawiając pójścia do kontrataku.** Zdobycz nasza, prócz dotychczas meldowanej, wzrosła **na 13 statków parowych, 3 holowniki, 6 berlinek, wszystkie zdatne do użytku, 5 armat z jaszczykami i zaprzęgiem, sztandar pułkowy, znaczną ilość karabinów maszynowych, broni ręcznej i amunicyi,** wielkie zapasy materyału wojennego, 6 kuchni polowych, ponadto zajęto kompletnie urządzony szpital dywizyjny. **Ilość zdobyczy świadczy wybornie o rozmiarach przygotowań ofenzywnych nieprzyjaciela na tym odcinku.**

Na Wołyniu odparto atak bolszewicki wzdłuż kolei Korosten—Olewsk. Na Podolu walki patroli wywiadowczych. Drugi zastępca szefa sztabu generalnego, Malczewski, pułkownik

# Zwycięstwo nad Mozyrzem i nastroje warszawskie.

## Co mówi rzut oka na mapę. — Międzynarodowe znaczenie zwycięstwa. — Kres oszczerczej kampanii dziennikarskiej. — Przygnębienie w kołach komunistycznych Warszawy.

*(Od naszego korespondenta warszawskiego).*

**Warszawa, 9 marca.**

(A.) Mozyrz i stacya węzłowa Kalenkowicze w rękach polskich i rozbicie trzech dywizyj bolszewickich — oto nowina radosna, zwiastowara dzisiaj Polsce za pośrednictwem depesz urzędowych...

Publiczność polska ma fatalny zwyczaj czytywania depesz wojennych bez spoglądania na mapę. Kto w taki sposób pobieżny czyta komunikat Naczelnego Dowództwa, temu ów ostatni nie powie wiele. Nawet z dodatkiem o rozbiciu trzech dywizyj bolszewickich i zdobyciu znacznych łupów wojennych.

Dopiero rzut oka na mapę pouczy o znaczeniu politycznem najnowszego zwycięstwa polskiego. Zajęcie Mozyrza i Kalenkowicz wydaje wojskom polskim niemal bez dalszej walki dalsze obszary, leżące jeszcze w granicach pierwszego rozbioru. Bolszewicy tracą najważniejszą linię kolejową, z pomocą której mogli przerzucać wojska z północy na południe i odwrotnie wzdłuż dotychczasowego frontu polskiego. Pozostaje im tylko odwrót na Smoleńsk i Kijów. Co to znaczy pod względem politycznym w chwili obecnej, łatwo sobie wyobrazić. Przedewszystkiem bowiem w chwili obecnej są zgromadzeni już częściowo w Warszawie przedstawiciele owych rządów, które postanowiły razem z rządem polskim ułożyć warunki pokojowe dla rządu Sowietów. Powaga Polski i jej rządu będzie zgoła inną obecnie, gdy oręż polski odniósł nowe i świetne zwycięstwo, uniemożliwiające bolszewikom utrzymanie choćby jednego pułku w granicach dawnych Rzeczypospolitej z przed 1772 r. **Te rządy będą widziały, że Polska ma siłę i moc obronienia istotnie państw kresowych przed zamachami moskiewskimi w przyszłości. A z takiem państwem, które jest zdolnem dotrzymania swoich zobowiązań, prowadzi się rokowania zgoła inaczej, niż z czemś kruchem i nikłem.**

Ale zdobycie Mozyrza i Kalenkowicz posiada jeszcze inne międzynarodowe znaczenie. Rozmawiałem w tej sprawie z pewnym politykiem, który przed kilkunastu dniami powrócił z Paryża i z Londynu.

— Opinia publiczna polska — objaśniał mię — nie ma nawet wyobrażenia należytego, jak źle oryentuje się Europa zachodnia w sprawach Polski. Francuzi, jako nam życzliwi, zachowują pewną nieufność krytyczną wobec wiadomości niekorzystnych, rozpuszczanych o położeniu wojennem Polski w zestawieniu z akcyą wojsk bolszewickich. Natomiast część spora społeczeństwa angielskiego, zwłaszcza jego warstwa radykalna, idzie na lep owych wiadomości. Puszcza je Berlin, częściowo jawnie, częściowo poufnie przez swoich agentów tajnych, siedzących w Anglii. Rozmaici profesorowie niemieccy w rodzaju profesora dra Hoetzscha i rozmaici generalowie niemieccy nie wstydzą się ogłaszać na seryo w gazetach, że silna armia bolszewicka w liczbie 600.000 ludzi stoi na froncie bojowym, gotowa każdej chwili zgnieść wojska polskie, jeżeli rząd polski ośmieliłby się prowadzić w dalszym ciągu działania wojenne. Te wieści, tylko w jeszcze potworniejszej formie, rozpowszechniają agenci niemieccy w Anglii, starając się o drukowanie ich w dziennikach, źle dla Polaków usposobionych i progermańskich, jak „Manchester Guardian“ i „Daily Herald“, skąd idą do Ameryki, Afryki i Australii... Jakże więc dzisiaj wyglądają ci zawodowi potwarcy niemieccy narodu polskiego wobec zwycięstwa oręża polskiego?...

Także i z komisyi sejmowej do spraw zagranicznych dochodzą mię głosy, że zwycięstwo polskie przyszło teraz w samą porę. Bolszewikom trudno będzie utrzymywać, że tylko przez wstręt do dalszego rozlewu krwi zdecydowali się wspaniałomyślnie ofiarować Polsce pokój. Teraz będą musieli przyznać, że muszą prosić Polskę o pokój, ponieważ wojska ich nie umieją sprostać w boju żołnierzowi polskiemu.

Zachodnio-europejscy mężowie stanu będą musieli poddać rewizyi swoje wyobrażenia o rzekomej sile bolszewickiego „regime'u“. Owe rządy bolszewickie trzymają się tylko dlatego tak długo, że olbrzymie odległości geograficzne uniemożliwiają szybkie dotarcie wojsk polskich w głąb Rosyi. Gdyby przecież były to odległości na miarę Polski, Francyi lub Anglii, dawno już Lenin przestałby korzystać z bezpłatnego lokalu rządowego w Kremlu moskiewskim.

W kołach komunistycznych Warszawy znać dzisiaj przygnębienie. Komuniści w Warszawie zdają sobie sprawę, że klęska ich sojuszników pod Mozyrzem już całkowicie wyklucza możliwość zatknięcia sztandaru komunistycznego w Polsce. Rozumieją też, że warunki pokojowe Polski nie będą lekkie.

# Praca obowiązkowa w Rosyi sowieckiej.

## Odezwa sowiecka do wszystkich pracowników i „uczciwych obywateli“.

**Kraków, 10 marca.**

(?) Z Rosyi nadeszła drogą skrową odezwa rządu sowieckiego do wszystkich pracowników i „uczciwych obywateli“ w sprawie obowiązku pracy. Ciekawa i znamienna odezwa ta brzmi jak następuje:

„Republika sowiecka odparła bronią armie generałów i kapitalistów. Powinna ona teraz zająć się rekonstrukcyą swego położenia gospodarczego. **Praca nieustająca, stała i heroiczna** winna być obecnie hasłem dla wszystkich. Ażeby doprowadzić zboże do miast, trzeba do porządku doprowadzić środki transportowe, naprawić koleje żelazne. Ażeby zwalczyć tyfus, trzeba oczyścić miasta, ażeby dopomódz do odrodzenia przemysłu, trzeba wydobyć i rozesłać materyał opałowy. **Praca, obowiązująca dla wszystkich** — oto nasze hasło! **Utworzenie wielo milionowej — armii pracy** — oto nasz cel! **Wszelka praca jest obecnie obowiązkiem świętym każdego obywatela. Dezerter pracy zabija dziatwę, potęguje głód i choroby.**

Rząd sowietów utworzył komitet centralny pracy obowiązkowej, który ma zastosować wszędzie ten obowiązek, pociągnąć wszystkich do zbudowania nowej przyszłości, do walki przeciw nieszczęściom ludu.

Któż ne jest zainteresowany w tem, aby zniknął tyfus? Koniecznością jest dla każdego, aby miasto otrzymało zboże, surowce, opał. Obywatele, zdolni do pracy, mają być spisani i podzieleni według zawodu.

Aby walczyć skutecznie z tyfusem, głodem, niedostatkiem i kryzysem transportowym, trzeba utworzyć pułki ludowe. Niechże nie będzie żadnej instytucyi sowieckiej bez komitetu przymusowej pracy. **W każdej fabryce, w każdej kopalni, w każdym warsztacie, w każdym domu, komitet winien wziąć na siebie organizacyę pracy przymusowej. Dezerterów pracy być nie powinno. Praca jest obowiązkiem honoru dla wszystkich. Trudna chwila wymaga jak największych wysiłków.** Idziemy naprzeciw nowej ery, pełnej obietnic zwycięstw i spokojnego życia.

# Joachim Hohenzollern napada na francuskich oficerów.

## Sensacyjna awantura w Berlinie.

**Berlin, 9 marca.**

(m-m) W Berlinie sala restauracyjna hotelu Adlon była widownią sensacyjnej awantury o charakterze politycznym. Książę Joachim Hohendkin w brutalny sposób napadł na trzech oficerów misyi francuskiej, ponieważ ci nie pod-

---

*Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO*

# „Ponad śnieg“.

*Dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.*

Dzieło Żeromskiego, uderzające rozmiarem i wagą myśli, wychodzi inwencyą poza ramę sceny. Nie szuka ono teatralności, ani nerwu dramatycznego w codziennem tego słowa znaczeniu. Autor przełamał plan wszelkiej architektury scenicznej. Poza budową akcyi, konfliktem i prowadzeniem charakterów wylania z duszy bohatera fragmenty jego przeistoczeń i te ukazuje widowni, jakby narodziny nowych tematów, z których dałoby się snuć coraz to inne dramaty.

Bohater Żeromskiego jest człowiekiem, oczyszczającym się z winy nie przez ból osobisty, lecz przez cierpienia ogólnoludzkie, dążący do wyzwolenia, w którem stanie się bielszy „ponad śnieg“. Na czole złożył mu autor stygmat męczeństwa, a w tęsknocie za pełnią życia każe osobistą wolność zdobywać przez zbrodnię, aby jestestwo jego pochylić ku ziemi i zmięszać z prochem, by unurzać go w mętach losu i wzgardzie.

Tragizm losu potęguje klątwa. Na zbrodniarza pada przekleństwo jego własnej matki, czeka go wypędzenie z rodzicielskiego domu, tułaczka i nędza. Zbrodnia, wyzwalając z niewoli indywidualnej, przyniosła z sobą obrożę życia, twardą i bezlitosną, zakuwając w nią przestępcę. Walka o szczęście (ten pierwszy etap dramatu Żeromskiego) kończy się wałną klęską, nie miażdżąc wprawdzie bohatera, lecz rzucając go na kształt zszarganego strzępu w ową otchłań, nad którą Dantejskie głoski wypalily wyraz: Pokuta.

Pokuta owa czyni w pierwszej mierze sąd nad duma, gasząc wszystkie błyski materyalne i przygotowując teren do wyzwolin duszy. Potrzeba jednak ran, zadanych z zewnątrz. Zbrodniarza-pokutnika opuszcza żona, którą zdobył za cenę zbrodni. Wojna, wywiódłszy go w ogień i szał boju, czyni zeń kalekę. Powraca do gniazda, z którego wypędziło go przekleństwo matki, by zmazawszy winy własne, podnieść zamiar oczyszczenia się z win pokoleń przeszłych. Dom, okolony płomieniem band bolszewickich, chce oddać tym, co krwawą rękę wyciągają po rodzinny jego dobytek. Wola matki staje wpoprzek synowskiego idealizmu.

I oto postacie obojga przedzierzga autor z charakterów w symbole. Bohaterką dramatu staje się ojczyzna, zjawiająca się pokutnikowi w scenie ostatniej, jako obraz przyszły: zwycięska tryumfatorka miłości. W tej wizyi wykreśla autor z tematu pojęcie niewoli i ucisku, w tej wizyi jego zadośćuczynienie za ogrom osobistego bólu, niesprawiedliwości losu i bolesnego przeznaczenia, co kształtowało duszę bohatera od niskiego tonu egoizmu do pełnego harmonią akordu: ukochania wszystkich i miłości Polski. Dusza ludzka, poważna i ran świadoma, staje się radosna jakimś ogromnym stoicyzmem myśli, bo — jak mówi autor — wszystko jest tak jasne i zwykłe, jak róża na wiosnę, a owoc w żniwa. Takiem jest bowiem i życie i śmierć i potwarz i zasadzka — i wszystko, co ludzi raduje, lub smuci.

„Ponad śnieg“, to pierwsza praca Żeromskiego, przeznaczona dla teatru. Znać, że autor w ramach sceny odczuwa znaczne zacieśnienie, że koncepcya, nie znając miejscami hamulca, rozsadza strukturę kulis. Mimo to myśl, wszczepiona w dzieło nigdzie nie ustępuje na plan drugi, ani nie zważa zakresu. Owszem, wyraża się zawsze mocną plastyką, tonem i farbą jaskrawą, niekiedy krzyczącą przez zbytnią bezpośredniość. Akt I dramatu zbudowany jest najbardziej scenicznie, zarysowanie akcyi i charakterów przepysznie powiązane, natężenie sytuacyi posiada wyraz dramatyczny. Dalsze jednak sceny tematu coraz silniej wychyla się poza scenę, przechodząc niemal w stan płynny, który dopiero reżyserya musi ująć w formę konkretną.

Prostolinijność i szczerość wysłowienia powinna otrzymać oprawa sceniczna sztuki Żeromskiego. Zadaniem reżysera jest dobyć z sytuacyi bezwzględną prawdę, a w prowadzeniu gry aktorskiej uzyskać wżycie się występujących w postacie i ich losy. Scena ma w tym wypadku dawać żywych ludzi i podkreślać momenty tragiczne dusz — ma być nie tylko sztafażem, lecz dopełnieniem dramatu, komentarzem tragizmu, przejawiającego się w jej wnętrzu. Reżyserya winna zestroić akcyę z tonem gry, nastrojem barwy i dźwięku, osiągając najwydatniejszy plon — w wyposrodkowaniu naturalizmu sztuki i jej ideologii, celem uzyskania najistotniejszego wysiłku: harmonii scenicznej.

Na scenie krakowskiej wystawiono i odegrano rzecz starannie. Dekoracya aktu I i III była naprawdę stylowa, reżyserya Jednowskiego sumienna. Wysocka w roli Rudomskiej uderzyła w ton głęboko tragiczny, w ustawieniu koncepcyi aktorskiej zwracając baczną uwagę na intonacyę tekstu, akcenty charakteru, wymowę pozy i gestu. Scena kłątwy w akcie I była przepyszna. Pancewiczowa, jako Irena Tychniecka, utrzymała ciągłość tonu, co wewnętrzne rysy postaci trwale uplastyczniła. Z przyjemnością przychodzi mi zaznaczyć nie po raz pierwszy korzystny rozwój tego talentu. Główną rolę męską młodego Rudomskiego powierzono Ziembińskiemu. Artysta wniósł w nią wiele subtelności i rozmysłu, wczuwając się w jego życiową sytuacyi. Z ról, w których dotychczas widzieliśmy Ziembińskiego, ta ostatnia wyróżnia się dodatnio. Z reszty grających wymienić należy: Szymberskiego (pełen charakteru młynarz Joachim), Nowakowskiego (Światobor), Wasilewskiego (oficer bolszewicki) i Białkowską (Helena).

**Jan Pietrzycki.**

nieśli się z miejsca, kiedy orkiestra zagrała „Deutschland, Deutschland ueber Alles"... Książę zawołał:

— Wstać albo precz za drzwi!

Księcia poparli niemieccy oficerowie, odrzucając Francuzów naprzód obelgami, a potem posuwając się do czynnych zniewag. Policya wkroczyła do lokalu. Księcia Joachima oraz jego towarzyszy kapitana Kleina i rotmistrza Platfena, aresztowano.

Francya zwróciła się do rządu niemieckiego z żądaniem interwencyi w tej sprawie. Książę Joachim, który obecnie znajduje się w areszcie, śledczym, twierdzi, że sobie całej awantury nie przypomina dokładnie. Przeczy wszakże, jakoby rzucał szklankami, krzesłami, butelkami, a wybuch swój tłumaczy stanem nietrzeźwym.



# Romantyczny powrót Karola Habsburga.

### Pod nazwiskiem Kaspra Kovacsa.

**Rzym,** 9 marca.

(m-m) „Tribuna" podaje informacye swego budapeszteńskiego sprawozdawcy, który z wiarygodnych źródeł otrzymał wiadomość o planowanym powrocie Karola Habsburga na Węgry. Były cesarz ma przyjechać incognito pod fałszywem nazwiskiem do Budapesztu, gdzie już grupa karlistów przygotowuje teren i środki do nowego przewrotu, do przywrócenia Karola na tron. Podobno o sprawie tej wie także dobrze prezydent ministrów Huszar. Minister spraw wewnętrznych Beniecky wysłał do przedstawiciela włoskiego jednego z państw neutralnych list, w którym prosi, o ułatwienie podróży dla Kaspra Kovacsa, Józefa Wagnera, Frydyreyka Plesfingera i Stefana Mezaros. Pod nazwiskiem Kasper Kovacs jak stwierdzono kryje się Karol Habsburg.

### Krawat za 775 kor.

„Arbeiter Zeitung" pisząc o orgii drożyzny w Wiedniu podaje, iż na wystawach sklepowych na Kaerntnerstrasse widnieją krawaty męskie w cenie 775 kor.!

### O krawcu, który chciał zostać posłem.

(m-m) W „Salut" piśmie ukazującym się w Saint-Malo ukazał się następujący komunikat: „Jean Sost krawiec, niewybrany kandydat przy ostatnich wyborach, składa serdeczne podziękowanie swoim 577 wyborcom, którzy oddali na niego swe głosy. Na dowód swej wdzięczności udziela im wszystkich 10 proc. opustu przy zamówieniach krawieckich.

# Ohydna zbrodnia we Francyi.

### Sześcioletnia dziewczynka zamordowana. — Zwłoki jej pokrajane w kawałki.

**Paryż,** 9 marca.

(m-m) Pisma paryskie donoszą o ohydnej zbrodni, popełnionej przez małżonków Penisson na osobie sześcioletniej dziewczynki Rolandy Leprieur. W czasie rewizyi, przeprowadzonej u Penissonów, znaleziono w dwóch pakietach ciało biednego dziecka, pokrajane na kilkadziesiąt kawałków. Penissonów aresztowano natychmiast. Żona obwinia męża o morderstwo i w następujący sposób kreśli obraz ohydnej zbrodni:

— We wtorek, kiedy mąż wrócił do domu dzieci nasze bawiły się z Rolandą. Nagle mąż rzekł do mnie: „zabierz stąd te bębny". Posłałam wtedy moje dzieci po jabłecznik, a Rolanda została się sam na sam z moim mężem. Skoro powróciły kazałam im iść do ciotki, a sama weszłam do pokoju, gdzie przedstawił się moim oczom następujący widok: Rolanda leżała na łóżku — zupełnie obnażona — martwa! „Widzisz! — rzekł do mnie — zabiłem ją i piłem jej krew!... Teraz trzeba uprzątnąć zwłoki!.. Zanieśliśmy ciało do piwnicy, gdzie mąż mój pokrajał je w kawałki, aby w oddzielnych pakietach zanieść do lasu.

Penisson broni się energicznie i twierdzi, że to żona zabiła dziewczynkę, a chce na niego zrzucić winę, aby się zemścić za zdrady małżeńskie.

### Kto niema 120 dolarów pensyi miesięcznej — niech się nie żeni.

(m-m) Z Chicago donoszą: Dyrekcya tamtejszego „Federal Reserve Bank" oznajmiła swym urzędnikom, iż pobierającym pensyę poniżej 120-tu dolarów miesięcznie nie wolno się żenić bez zezwolenia dyrekcyi.

——o——

***NA DZIEŃ DOBRY!***

*„Porozumienie z mieszkańcami Marsa!"*
*Czy była lepsza kiedykolwiek farsa?*
*A ja znam lepszą — ręczę za to słowem:*
*„Porozumienie Warszawy z Krakowem!"* **Kr.**

**WEZWANIE DO OBYWATELI SZWAJCARSKICH I RUMUŃSKICH W KRAKOWIE.** Dyrekcya policyi w Krakowie wzywa wszystkich obywateli szwajcarskich i rumuńskich stale w Krakowie zamieszkałych lub też czasowo tu przebywających, by w dniach 12, 13, 15 i 16 zgłosili się w tutejszej Dyrekcyi policyi przy ul. Zacisze na parterze pod L. 14 w godzinach urzędowych między 9 a 12 przedpołudniem z dokumentami osobistymi.

**„LILLA WENEDA" DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.** Dzisiaj daje Teatr im. Słowackiego „Lillę Wenedę" dla młodzieży szkolnej o godz. 5 popoł. Role „Lilli Wenedy" gra dzisiaj p. Kacicka. Jutro niezwykły dramat Żeromskiego „Ponad śnieg" przyjęty tak entuzyastycznie przez krytykę i publiczność. „Ponad śnieg powtórzony będzie w sobotę 13 bm. W piątek po raz 9-ty „Lilla Weneda". Próby z „Miłosierdzia" K. Rostworowskiego, są w pełnym toku przy współudziale autora. Premiera tej atrakcyjnej a tak oryginalnej nowości przygotowywana jest na drugą połowę bm.

**Z TEATRU „BAGATELA".** W „Bracie marnotrawnym" Wilde'a w świetnym przekładzie Bol. Gorczyńskiego, obsada jest następująca. Drouerding (p. Brzeski), Aldzernoul (p. Orzechowski), kanonik Czezjubl (p. Dębowicz), Lady Braknel (p. Sznage-Andruszewska), Gwendolena (p. Hańska), Cecylia (p. Modzelewska), panna Prizm (p. Gorajska). Reżyseryę prowadzi p. Franciszek Wysocki. Nowe dekoracye odtwarzające wnętrze angielskiego domu, już wykończone, przedstawiają się imponująco. Całość zatem wywoła silne wrażenie oddając jak najtrafniej intencye autora, który szeregiem świetnych sztuk zdobył na wszystkich scenach stolecznych pierwszorzędny rozgłos. „Brat marnotrawny" ostatnio był grany w Teatrze Polskim w Warszawie kilkadziesiąt razy z rzędu.

**„BAGATELA" DLA DZIECI I MŁODZIEŻY** przygotowuje na sobotę najbliższą znowu wesołe przedstawienie, którego atrakcyą będą produkcye taneczne uczenic Koszutskich oraz fenomenalna dwójka liliputich śpiewaków i tancerzy czteroletniego Dziunia i pięcioletniej Lusi Świerczków. W interpretacyi tych małych aktorków ujrzą nasi milusińscy „Słowiczka" Belzy i „Wiesława" Brodzińskiego.

**KONCERT KOMPOZYTORSKI KAROLA SZYMANOWSKIEGO** z udziałem słynnego skrzypka Pawła Kochańskiego, oraz śpiewaczki warszawskiej odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 14 bm. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego. Linia A—B.

**PORANEK O „MUZYCE ROSYJSKIEJ"** odbędzie się w niedzielę 14 bm. w sali „Sokoła". Prelegentem jest dr Józef Reiss — w części ilustracyjnej wystąpi nasz sławny śpiewak Ignacy Dygas, który dnia 12 bm koncertować będzie w Zakopanem.

**KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO ŚPIEWACKIE „ECHO"** urządza w sobotę 20 bm. w sali „Sokoła" koncert inauguracyjny z udziałem lwowskiej pieśniarki p. Maryi Josztówny. Zespół 50 śpiewaków wykona pod batutą pp. Walewskiego i Isakowicza utwory chóralne. Bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

**BICK — BIURO INFORMACYJNE CZERWONEGO KRZYŻA.** W porozumieniu z Naczelnem Dowództwem W. P. został rozszerzony i ustalony zakres działania Biura Informacyjnego Czerwonego Krzyża („BICK"), istniejącego przy polskim Tow. Czerwonego Krzyża, Warszawa, Nowy Świat 57. Zadanie „BICKA" jako Instytucyi społeczno-wojskowej będzie: 1) udzielanie informacyi o poległych, rannych, chorych, zmarłych, zaginionych, lub wziętych do niewoli oficerach, urzędnikach i żołnierzach wojsk

# Rozprawa o zbrodnię szpiegostwa

### przed sądem wojskowym w Przemyślu.

*(Od naszego korespondenta).*

**Przemyśl,** 9 marca.

Przed trybunałem tutejszego Sądu wojskowego odbyła się senzacyjna rozprawa karna o zbrodnię szpiegostwa przeciw żonie radcy skarbowego p. Maryi Adamskiej.

Rozprawą kierował kapitan-sędzia p. Piotrowski, oskarżał por.-sędzia p. Fuss, bronił adwokat dr Landau.

Sprawa Adamskiej jest epilogiem głośnej w swoim czasie afery szpiegowskiej studentów Fedyszyna, Monda, Holzmanna i siostry jego, Laury Holzmanówny, którzy jako agenci ukraińskiej stacyi wywiadowczej, którą kierowali w Samborze oficerowie Temniuk i Charak, przekradali się przez linię bojową do Przemyśla i stąd przewozili do ukraińskiej stacyi wywiadowczej wiadomości o sile, rozmieszczeniu i ruchach polskich sił zbrojnych. Fedyszyn, Mond, Holzman i Laura Holzmanówna stawali jeszcze ubiegłej zimy przed tutejszym sądem doraźnym i wszyscy zostali zasądzeni na karę śmierci. W drodze łaski zamieniono karę tę Holzmanównej na dożywotnie, Holzmanowi na 20-letnie, Fedyszynowi i Mondowi na 10-letnie więzienie.

W owym to czasie aresztowano także p. Adamską na podstawie zeznania Fedyszyna, iż ukraińska stacya w Samborze, wysyłająca go do Przemyśla, poleciła mu zgłosić się do p. Adamskiej po instrukcye. Sprawa ta została jednak z postępowania doraźnego wyłączona i przekazana zwyczajnemu trybunałowi. Po dwunastomiesięcznym areszcie śledczym zasiadła p. Adamska na ławie oskarżonych. Między innemi podejrzywano ją o to, że w okolicy Radymna utrzymywała małą flotylę łódkową, używaną do przeprawiania Ukraińców na drugi brzeg Sanu. Ponieważ postępowanie dowodowe nie dostarczyło żadnego materyału obciążającego, prócz nie popartych pogłosek i plotek p. Adamska (która jest żoną Polaka) została uwolnioną od winy i kary. **S.**



**W niedzielę dnia 7 marca** odbył się ślub panny **Janiny Sosnowskiej Mikoszewskiej** z panem Bohdanem Różyckim w kościele parafialnym św. Mikołaja za specyalnem pozwoleniem księcia Biskupa o czem się zawiadamia Znajomych.

# Chwila bieżąca.

## Kalendarzyk.

Środa **10** Marca

40 Męczenników

Wschód słońca 7·06

Zachód słońca 6·38

Długość dnia 11·21

**TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO**

Środa: „Lilla Weneda".
Czwartek: „Ponad śnieg".
Piątek: „Lilla Weneda".

**TEATR „BAGATELA".**

Środa: „Gra serc".
Czwartek: „Twarz i maska".
Piątek: „Brat marnotrawny" (Nowość).

**TEATR POWSZECHNY.**

Środa: „Opowieści Hoffmanna".
Czwartek: „Odrodzenie".
Piątek: „Ewa".

**OPERETKA W NOWOŚCIACH**

Środa: „Manewry jesienne".
Czwartek: „Manewry jesienne".

**WYKŁADY W DOMU ARTYST. (pl. św Ducha).**

Środa: art. dram. T. Białkowski: „Polska poezya miłosna" (godzina recytacyi).

**KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH. Rynek główny Linia A—B L. 38.**

Czwartek, prof. dr Maryan Szyjkowski: „Arcydzieła literatury światowej" (Homer) z recyt. art. dram. Jadw. Korwin.

**POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE W KRAKOWIE.**

Środa: „Teorye najnowszej fizyki i ich wartość filozoficzna" ks. prof. F. Hortyński.

—o—

# Napad bandytów na pociąg.

„Corriere della Sera" donosi, że na pociąg jadący z Bolonii do Medyolanu napadła banda rozbójników i pociąg zatrzymała. Pomiędzy bandytami a znajdującymi się w pociągu żandarmami wywiązała się walka, co wszakże nie przeszkodziło rabusiom splądrować doszczętnie wozów pakunkowych.

——o——

### Fox-trott zdetronizowany.

Sława tanga, fox-trotta i innych modnych tańców minęła bezpowrotnie. Ameryka je zarzuca, ma nowe rodzaje tańca. Zwą się one: check to check, lip tolip i hip-tchip, co znaczy — policzek do policzka, usta do ust i biodro do biodra.

——o——

polskich. 2) udzielanie informacyi celem ułatwienia korespondencyi przy pomocy poczt polowych. 3) ułatwianie i pośredniczenie rodzinom zmarłych wojskowych w uzyskiwaniu urzędowych świadectw zejścia. 4) udzielanie informacyi o jeńcach i internowanych własnych, przebywających w krajach nieprzyjacielskich, oraz o jeńcach i internowanyh obcych, przebywających w Rzeczypospolitej Polskiej. Ażeby sprostać temu zadaniu pozostaje „BICK“ w ścisłym kontakcie z Instytucyami wojskowemi — przez oficerów łącznikowych specyalnie do tego celu przydzielonych do „BICKA“.

**O OPIEKĘ NAD INWALIDAMI.** Biorąc pod uwagę obecne ciężkie warunki życiowe, wskutek których prócz szerokich mas społeczeństwa, znaleźli się także bardzo liczni inwalidzi wojskowi w nader krytycznem położeniu, przystępuje DOG. do obszernej akcyi w celu niesienia jak najwydatniejszej pomocy tym wiernym synom Ojczyzny, którzy w obronie jej granic i dobra całego narodu, jak też tych, którzy biorąc przymusowy udział w walkach w szeregach armii zaborczych, ponieśli liczne ofiary i stali się wskutek odniesionych uszkodzeń mniej zdolni do zarobkowania względnie nie znajdują pracy. W pierwszej linii spoczywa tedy na władzach i instytucyach wojskowych ten poważny obowiązek poczynienia wszelkich zabiegów, przy pomocy których uzyskanoby możność umorzenia długu zaciągniętego przez Ojczyznę wobec wiernych jej synów.

**ZAWODY ATLETYCZNO-BOKSERSKIE** dla żołnierzy urządza amerykańska misya Y. M. C. A. we środę wieczór (dzisiaj) o godz. 6.30 wieczór. Wstęp dla PT. wojskowych w mundurach wolny.

**DYREKCYA KOLEI PAŃSTWOWEJ** w Krakowie rozpisuje publiczną rozprawę ofertową na budowę wieży wodnej z 2 koncentrycznymi zbiornikami po 150 $m^3$ pojemności, z żelaza-betonu wraz z dostawą i z montowaniem wewnętrznego urządzenia mechanicznego i centralnego ogrzewania w stacyi Tarnów. Termin do wniesienia oferty upływa z dn. 24 marca 1920 roku.

**TAJNY SKŁAD SKÓRY.** Dnia 3 bm przedpoł. komisarz pol. Kleczek zakwestyonował u Wolfa Landerera lat 28 liczącego kupca zam. w Podgórzu przy ul. Lwowskiej l. 14 ukryte w prywatnem mieszkaniu we framudze 26 bali skóry boksowej (bal po 12 sztuk) wartości ponad 200.000 koron. Przesłuchany na wstępie Landerer nie mógł wykazać się uprawnieniem przemysłowem i zeznał, że skóry nabył w pewnej garbarni w drodze rekompensaty za skóry koźle i baranie. Za jedną skórę baranią. Za jedną skórę baranią lub koźlą otrzymywał 3 i pół stopy skóry gotowej. Przy rewizyi przeprowadzonej w biurku znaleziono wiele listów i pozwoleń wywozowych. Śledztwo w toku.

**ZAMIAST MASZYNY DO PISANIA.. KAMIENIE.** Bank ubezpieczeń „Vesta“ w Poznaniu posłał swemu oddziałowi w Krakowie maszynę do pisania. Po dłuższym czasie paka z maszyną wreszcie przybyła do Krakowa, po odbiór której zgłosił się dyrektor oddziału tutejszego p. Lanc. Jakież było jego zdziwienie, gdy po otworzeniu paki zamiast maszyny, znaleziono kamienie, przymocowane deskami do paki. Charakterystyczne, że złodzieje naładowali pakę taką ilością kamieni, że waga w zupełności odpowiadała wadze wykazanej na frachcie.

**AMATOR ŚLEDZI.** Na rampie dworca towarowego od dłuższego czasu już znajdują się beczki śledzi, przeznaczone dla tutejszej ludności. Codziennie tych beczek coraz mniej, kto może i chce kradnie ów zamorski specyał. Onegdaj aresztowano sekcyjnego wojskowego pułku kolejowego, 24-letniego Jana Kamusińskiego, który zamiast pilnować towaru, skradł jedną beczkę śledzi wartości około 2500 kor., i chciał ją sprzedać na Kazimierzu za 1500 koron. Kupującemu cena tak niska, nasunęła pewne podejrzenie, wobec czego sprowadził policyanta, który zaopiekował się amatorem śledzi.

**ZŁODZIEJ SKLEPOWY.** Do pewnego sklepu na Kazimierzu przybył niejaki Mojżesz Rosenblatt rzekomo na zakupy. Zażądał rozmaitych materyi, a gdy właściciel sklepu odwrócił się, by przynieść inny towar celem zadowolenia grymaśnego gościa, ów korzystając z nieuwagi kupca schował pod płaszcz resztkę materyi. Bystry jednak kupiec zauważył kradzież i kazał Rosenblatta aresztować.

**POCZWÓRNE MORDERSTWO W SAINT MIHIEL.** Pisma francuskie donoszą, iż robotnik polski niejaki Panas zamordował w Saint Mihiel rodzinę złożoną z 4 osób. Morderca uciekł unosząc ze sobą kasetkę, zawierającą 200 franków i ważne dokumenty.

**SKŁADKI. Na sieroty po poległych żołnierzach** złożyła w Administracyi naszego pisma p. Marya Zauss — jako nieprzyjęty podarek — złotą obrączkę ślubną.

# Zbiórka plebiscytowa powiatu Krakowskiego.

*(Komunikat Sekretaryatu Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich).*

**Kraków**, 10 marca.

W niedzielę dnia 14 marca 1920 rozpocznie się w powiecie Krakowskim i Podgórskim zbiórka pod hasłem „Tydzień Obrony Kresów Zachodnich“ przyczem odbędą się w obu powiatach wiece śląsko-spisko-orawskie.

Jako mowcy wiecowi wystąpią nasi dzielni Górnoślązacy i Cieszyniacy, którzy przy pomocy zastępu akademickiej młodzieży kresowej wejdą pod chaty ludu naszego, niosąc słowo oświaty i zapału narodowego.

Wiece odbędą się w ustalonych terminach w każdej parafii, poczem rozrzuci się wśród zebranych poważną liczbę wydawnictw książkowych i odznak plebiscytowych.

# Podatek narodowy powiatu Jędrzejowskiego.

W dniu dzisiejszym otrzymał Zarząd Główny Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich zawiadomienie, że ziemianie powiatu **Jędrzejowskiego,** w myśl uchwały z dnia 24 lutego 1920 poprą akcyę zbiórki „Tydzień Obrony“ w ten sposób, iż złożą dobrowolny podatek w wysokości 1 Mk od morgi ziemi.

Witając powyższą uchwałę stwierdzić należy, iż dotąd jest to drugi wypadek tego rodzaju, a mianowicie jako pierwszy uczynił to powiat Wieliczka.

Oby przykład ten znalazł jaknajwięcej naśladowców.

# Dlaczego mamy łagodniejsze zimy?

(m-m) Łagodna tegoroczna zima, która już w lutym obdarzyła nas wiosennym ciepłem — jest zjawiskiem w obecnych warunkach wielce pożądanem, ale w ostatnim dziesiątku lat bynajmniej nie odosobnionem. Wyłania się zatem pytanie, czy klimat istotnie zmienił się i z jakich powodów. Angielski meteorolog, S. Z. Bartin, wskazuje, że ocieplenie się atmosfery nie ogranicza się jedynie do terenów europejskich. Także w innych częściach świata rozwój cywilizacyi nie pozostał bez wpływu na klimat. W Kanadzie stwierdzono oficyalnie, że kultura rolnicza i podniesienie urodzajności ziemi spowodowały złagodzenie ostrego charakteru zim. — W wielu częściach tego kraju, szczególnie w okolicy Winnipeg — rozpowszechnione jest pośród starych kolonistów mniemanie, że mrozy takie, jakie bywały dawniej, — już się teraz nie zdarzają. Bastin usiłuje to złagodzenie klimatu wytłumaczyć stopniowem osuszeniem gleby. Wilgotna ziemia jest zawsze zimniejsza niż sucha, nietrudno więc pojąć, że wilgotność wielkiego obszaru może spowodować pewne obniżenie temperatury.

Jeżeli wielkie obszary bagniste zostaną odwodnione — to niechybnie wpływa to na zmianę warunków klimatycznych. Fakt ten udowodniono w Anglii, w okolicy Greenwich, przy pomocy badań meteorologicznych.

W ostatnich 200 czy 300 latach usuwanie błot i terenów bagnistych jest na porządku dziennym. Przytem racyonalna uprawa ziemi wyciąga również wilgoć z gleby. Temperatura gleby podnosi się w ten sposób i wpływa na złagodzenie klimatu.

# Zamach morderczy na własnego brata

Dwaj bracia, Stanisław i Władysław Zające, pierwszy sklepikarz, a drugi piekarz, żyją już od wielu lat w nieprzyjaźni. Ilekroć schodzili się ze sobą, dla załatwienia spraw familijnych, stale rozchodzili się w nieprzyjaźni. Szczególną nienawiścią pałał Stanisław do Władysława, któremu **niejednokrotnie odgrażał się,** że go nabije, że go „nauczy“ i t. p.

Wczoraj o godzinie 1 w nocy Stanisław opuścił swoje mieszkanie przy ulicy Radziwiłłowskiej i dorożką pojechał do Rakowic, gdzie brat jego ma piekarnię. Wszedł do zakładu, przywitał pracującego brata stekiem wyzwisk i krzycząc: **„ja cię zastrzelę!“, momentalnie strzelił trzykrotnie do niego z rewolweru.**

Po pierwszym strzale, który nie trafił Władysława, począł on uciekać, a względnie, ponieważ drzwi były zamknięte, zaczął biedz wokoło piekarni, tak, że dwa dalsze strzały **wprawdzie trafiły go, ale nie pozbawiły go życia. Władysław Zając otrzymał jeden postrzał w bok, druga kula zaś zraniła go w czoło.** Po zamachu, odgrażając się w dalszym ciągu, opuścił niedoszły bratobójca piekarnię i najspokojniej wrócił do swego domu. Natomiast Władysław, po opatrzeniu ran, doniósł policyi o zamachu brata na jego życie. Policya Stanisława Zająca aresztowała. W śledztwie zeznał, że **o niczem nie wie, niczego sobie nie przypomina, gdyż owego dnia był zupełnie pijany, prawie nieprzytomny.** Świadkowie zajścia jednak zaprzeczają tłómaczeniom się aresztowanego.

## Ceduła kursowa Giełdy krakowskiej

z dnia 9 marca 1920 r.

| | Ofiarowano K | Żądano K |
|---|---|---|
| Marki niemieckie po 100 M. | 250·— | 260·— |
| „ „ 1000 M. | 268·— | 278·— |
| Ruble carskie po 100 Rb | 278·— | 287·— |
| „ „ 500 „ | 280·— | 290·— |
| „ dumskie | 70·— | 80·— |
| Franki francuskie | 16·50 | 17·50 |
| Dolary amerykańskie | 220·— | 230·— |
| Lei rumuńskie | 300·— | 320·— |
| Berlin | 255·— | 265·— |
| Praga | 235·— | 245·— |

## NADESŁANE.

Za duszę ✝ św. pam.

**Łukasza Mackiewicza**

odbędzie się w szóstą rocznicę śmierci

**Nabożeństwo żałobne**

dnia 12-go marca 1920 r. o godz. 9-tej rano w kościele parafialnym św. Floryana w Krakowie, na które zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego

**Wdowa z dziećmi.**



**Pamiętajcie o żołnierzu polskim!!!**

# Plan uprowadzenia Beli Kuhna.

## Aresztowanie austryackiego porucznika Probsta i węgierskiego barona Liptaya.

**Kraków** (Radio PAT Wiedeń): **Bela Kuhn został przewieziony ze szpitala w Stockerau do krajowej lecznicy w Steinhofie.** Były węgierski komisarz ludowy Pogany i doktor Bottelheim, którzy dotychczas pozostawali w leczeniu w szpitalu Rudolfa w Wiedniu, zostali dzisiaj również do Steinhof przewiezieni.

**Kraków** (Radio PAT z Wiednia): Na skutek śledztwa policyjnego, przeprowadzonego w sprawie planowanego uprowadzenia Beli Kuhna ze szpitala w Stockerau, **dokonano aresztowania austryackiego porucznika w rezerwie, Jana Probsta i węgierskiego barona Antoniego Liptaya.** Porucznik Probst może być uważany **za** moralnego inicyatora planu uprowadzenia Beli Kuhna. Podczas eskortowania przez Promenadę Elżbiety, **przedsięwziął baron Liptay próbę ucieczki, którą jednak udaremniono.** Policya poszukuje jeszcze pewnego porucznika narodowej armii węgierskiej, który brał również udział w spisku.

# Narady polsko-ukraińskie w Warszawie.

Warszawa. (Tel. M.) Z kół ukraińskich informują, że w Warszawie toczą się obecnie konferencye polsko-ukraińskie w sprawie ułożenia stosunków na Rusi pomiędzy reprezentantami polskimi a rządem atamana Petlury. Z ramienia Polski biorą udział St. Horwath, Ed. Paszkowski, hr. J. Potocki i hr. A. Sobański.

# Czeskie napady bandyckie na całym Śląsku!

Cieszyn (PAT) W Górnej Suchej żandarmi dziś popołudniu strzelali do ludności i zranili ciężko górnika Leopolda Jurczka, który w drodze do szpitala w Cieszynie zmarł. Z Orłowej donoszą, że w nocy o godz. 3 i pół około 20 bandytów w ubraniach cywilnych z dwoma żandarmami czeskimi wpadło do mieszkania kierownika filii Towarzystwa oszczędności i zaliczek, p. Franciszka Motyki i wywiozło go do Polskiej Ostrawy, gdzie go zamknięto w ratuszu. Razem z nim zamknięci tamże są: Stanisław Paluch z Orłowej i inżynier Wojnar z żoną z Łazów. W Porębie zdemolowano czytelnię polską. W Dąbrowie aresztowano inżyniera Buzka, wraz z inżynierową Kiedroniową, którą ściągnięto z łóżka, mimo choroby, kazano się ubrać i zawleczono do Polskiej Ostrawy. W Orłowej aresztowano prezesa organizacyi robotniczej Grędziakę i robotnika Farlę oraz trzech synów dyrektora Olszaka z Karwiny, w wieku od lat 11 do 16, uczniów gimnazyalnych. Aresztowania w Orłowej przeprowadzał Brosz, przewodniczący czeskiego Komitetu plebiscytowego.

Z Czaczy donoszą, że zebrała się tam banda 400 cywilnych Czechów, uzbrojonych w granaty ręczne i karabiny, mająca napaść na Mosty i Jabłonków.

# Napad opryszków czeskich na szyby w Dąbrowie.

Cieszyn (PAT). Według protokołów, spisanych z górnikami z Zagłębia, wczoraj, t. j. dnia 8 marca, banda czeskich robotników, uzbrojonych w pałki, okute żelazem, śpiewając: „Jeszcze Polska nie zginęła, ale zginąć musi (?), — wpadła na szyb Eleonory w Dąbrowie, bijąc i rozpędzając robotników. Żandarmerya czeska, która o tej godzinie zwykle bywa na szybie dla spisywania robotników pracujących, dziwnym sposobem była nieobecną, a gdy wreszcie znalazł się jakiś żandarm czeski, nie przedsięwziął żadnego kroku dla wypędzenia bandy. Uśmiechał się tylko i mówił: „Idźcie chłopcy do domu, dziś jeszcze nic nie będzie (?). Obok szkoły stała grupa profesorów czeskich i uczniów, rozmawiając o czemś żywo, a następnie rozeszła się ze słowami: Jutro zbiórka o godzinie 10, a pojutrze urządzimy Polakom plebiscyt.

Cieszyn i Frysztat są przepełnione zbiegami z Zagłębia, tak sterroryzowanymi przez Czechów, że nie mają oni odwagi powrócić do domu. — W Łazach Czesi rozbili i zrabowali wczoraj sklep kooperatywy konsumcyjnej, w Pietwałdzie Czesi pozrywali wszystkie polskie napisy na sklepach.

# Uchwalenie kredytów na zaopatrzenie armii.

## Dyskusya aprowizacyjna w Sejmie. — Optymistyczne oświadczenia ministra aprowizacyi.

Warszawa. (PAT) Sejm rozpoczął obrady nad popieraniem przez rząd akcyi społecznej budowy domów ludowych.

Referował ks. Starkiewicz wykazując, że blizko 180 towarzystw ludowych zwróciło się do rządu z prośbą o poparcie tej akcyi i blisko 80 domów jest już w budowie, lecz budowa napotyka na trudności głównie z powodu braku funduszów, nadto dlatego, że poszczególne ministerstwa jeszcze się ze sobą nie porozumiały i spierają się o kompetencyę w tej sprawie. Zdaniem mowcy najwłaściwszem byłoby powierzyć tę sprawę Ministerstwu pracy i opieki społecznej.

Pos. Szypper proponuje poprawkę, aby w rezolucyi była mowa o domach ludowych tak dla wsi, jak i dla miast, ponieważ zachodzi obawa, że ogólne wyrażenie „Domy ludowe" będzie interpretowane tak, jakgdyby chodziło tylko o domy na wsi.

Izba przyjęła rezolucyę Komisyi odbudowy kraju wraz z poprawką posła Szyppera.

W rezolucyi wzywa Komisya rząd, aby akcyę społeczną w sprawie domów ludowych popierał w kierunku udostępnienia materyałów budowlanych dla czynników społecznych, oraz przez udzielanie kredytów do możliwie wysokich granic i łatwo spłacalnych.

Przystąpiono do obrad nad

SPRAWĄ ZMIANY POSTĘPOWANIA SĄDOWO-CYWILNEGO

obowiązującego w byłej dzielnicy austryackiej.

Pos. Matakiewicz zwraca uwagę, że w Małopolsce daje się odczuwać coraz większy brak sędziów, których wielu powołano do wojska, wielu do służby w Kongresówce, w Wielkopolsce i na kresach. Wobec braku sił obowiązkiem Min. jest uproszczenie postępowania. W myśl projektu przedłożonego przez Komisyę, mają być wprowadzone reformy w zakresie cywilnej ustawy procesowej, mianowicie ma być podniesiona granica właściwości sądów powiatowych, rozszerzony zakres działania sędziego samoistnego w trybunałach I. instancyi, uproszczone postępowanie przez zmianę niektórych przepisów formalistycznych. Dąży się również do usunięcia zbytecznej pisaniny i uproszczenia postępowania. Zastanawiano się również, czyby nie znieść tak zwanych kolegiów, aby mieć więcej sędziów do dyspozycyi. Przedstawiciel Min. sprawiedliwości oświadczył jednakże, że zniesienie kolegiów zaskoczyłoby komisyę kodyfikacyjną, oraz odwlekłoby reformę postępowania sądowo-cywilnego. Zaniechano więc myśli zniesienia kolegiów. Delegaci Min. dla byłej dzielnicy pruskiej i zarządu cywilnego ziem wschodnich oświadczyli, że dadzą sobie radę w obsadzeniu posad w sądownictwie na powyższych ziemiach. W imieniu komisyi prawniczej prosi mowca o przyjęcie projektu wspomnianej ustawy.

P. Stapiński stawia rezolucyę wzywającą Min. sprawiedliwości do najrychlejszego wniesienia ustawy o jednolitych zasadach w całem państwie, oraz projektu należytego wynagrodzenia sędziów.

Wicem. sprawiedl. Morawski zaznacza, że głównym motywem nie był brak sędziów, ale obecna wartość pieniądza w stosunku do wartości przedwojennej. Jednakże brak sędziów nie był też bez wpływu. Co się tyczy uposażenia sędziów, została opracowana odpowiednia ustawa. Minister sprawiedliwości porozumiał się w tej sprawie z ministrem skarbu. Min. zgadza się z wnioskiem posła Stapińskiego. Sprawę urzędu rozjemczego Min. będzie się starało rychło załatwić.

P. Matakiewicz w imieniu Komisyi prawniczej oświadcza zgodę na rezolucyę p. Stapińskiego.

Ustawę wraz z poprawkami Komisyi prawniczej przyjęto en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu. Przyjęto również obie rezolucye posła Stapińskiego.

Izba przystąpiła do wniosków nagłych posłów Barlickiego, Sołtyka, Ziemięckiego i innych w sprawie aprowizacyi miast oraz depesz nadsyłanych przez rozmaite miasta w sprawie aprowizacyi.

Sprawozdawca Komisyi aprowizacyjnej pos. Gdyk proponuje, aby Sejm uchwalił wezwać rząd, by zwracał baczną uwagę na planowe zaprowiantowanie miast i udzielał wydatnej pomocy, na jaką tylko rozporządzalne zapasy zezwalają, oraz aby przedstawił Sejmowi do zatwierdzenia plan wyżywienia ludności na rok 1920-21. i to w ciągu dwóch tygodni.

P. Arciszewski stwierdza, że miasta otrzymują zaledwie 40 proc. należnej im aprowizacyi. Szczególnie odczuwają te braki górnicy i skutkiem tego nie mogą wydatnie pracować. Mowca stawia rezolucyę wzywającą rząd do wysłania Komisyi rządowej celem zbadania stanu aprowizacyi górników i usunięcia przeszkód w wydatnej pracy.

Pos. Pietrzyk wyraża obawę, że kiepska aprowizacya robotników zajętych w górnictwie, może się źle odbić na plebiscycie.

Poseł Selkowski potwierdza obawy posła Pietrzyka.

Minister aprowizacyi Śliwiński odpiera zarzut co do aprowizacyi Zagłębia, całym szeregiem faktów wykazując, że zarówno dostawa ziemniaków, jak i zboża w należytym czasie została wykonana, a ministerstwo nie ponosi żadnej odpowiedzialności, jeżeli się w rozdawnictwie aprowizacyi tej na miejscu przez zarządy lokalne jakieś nadużycia dzieją.

Co do ogólnej aprowizacyi kraju oświadcza minister, że kiedy obejmował tekę ministerstwa aprowizacyi, stan w kraju był rozpaczliwy. Dziś po roku sytuacya zupełnie się zmieniła. Dziś wogóle nie można mówić o katastrofie aprowizacyjnej. Ilość posiadanego zboża wraz z tem, co posiadamy w Gdańsku i co w najbliższej przyszłości przychodzić będzie, pokryje nasze potrzeby w zupełności. (P. minister Śliwiński roztacza więc obraz aprowizacyi znacznie bardziej optymistyczny, aniżeli uczynił to onegdaj p. premier Skulski — przyp. Red.).

Przy tej sposobności odpiera minister zarzut co do bezplanowości prac ministerstwa. Kiedy żadnych zapasów nie było, kiedy Poznańskie przyrzeczenia nie dotrzymało, potrzeba było niemal codziennie plan przerabiać, aby się jakoś utrzymać przy zakreślonej linii. To się też ministerstwu udało.

Co dotyczy sprawy kolejarzy, to ta wikłała się tak, jak i sprawa górników. Dziś kolejarze, tak jak górnicy, dostają swe codzienne normy.

Trzecią trudną sprawą jest sprawa plebiscytu, lecz dziś również możemy udowodnić cyframi, że i w tym kierunku spełniono zadanie, poniważ wysyła się na tereny plebiscytowe ilości potrzebne na codzienne wyżywienie. Wogóle aprowizacya idzie dziś łatwiej, niż w listopadzie roku zeszłego.

Pos. Arciszewski zabiera głos w sprawie braków aprowizacyjnych, które szczególnie dotknęły Zagłębie Dąbrowskie. Rząd musi przejąć całkowicie aprowizacyę od przemysłowców i od robotników, albo też przelać ją na kooperatywy robotnicze i zwracać im różnicę w cenach. Oprócz tego w kopalniach, które zaniedbują produkcyę, rząd powinien wprowadzić zarząd przymusowy.

Izba przyjęła rezolucyę Komisyi, która wzywa rząd, aby zwrócił uwagę na planowe aprowizowanie miast i w dwóch tygodniach przedstawił Sejmowi do zatwierdzenia plan wyżywienia ludności na rok 1920—1921.

Przyjęto dalej podaną powyżej rezolucyę posła Arciszewskiego, oraz rezolucyę pos. Stapińskiego, polecającą ministerstwu aprowizacyi dostarczenie środków żywności ludności Dukielskiego i okolicznych gmin, gdzie panuje tyfus.

Sejm przystąpił z kolei do rozpraw w kwestyi przyznania kredytu na zaopatrzenie armii. W imieniu komisyi skarbowo-budżetowej referował tę sprawę p. Osiecki. Ministerstwo spraw wojskowych żąda przyznania kredytu w wysokości 1,250.000 franków na zaopatrzenie wojska. Kredyt ten może być pokryty z pożyczki zagranicznej, którą Sejm uchwalił dnia 5 marca 1919, a spłacalnej w latach dziesięciu. Położenie państwa wymaga uchwalenia tak wysokiej sumy.

Pos. Moraczewski w imieniu swego klubu oświadcza, że tak samo, jak był przeciw ustawie w komisyi, tak i obecnie sprzeciwia się uchwaleniu jej, uważając wydatek ten za zbyteczny. Stoimy w przededniu pokoju, co wymagać będzie zredukowania armii i powierzenia obrony kraju w ręce ludu.

Poseł de Rosset wyraża zdziwienie, że stronnictwo socyalistyczne, to samo, które w parlamencie austryackim głosowało za przyznaniem kredytów wojennych, w sejmie polskim postępuje inaczej.

Pos. Ćwikliński jest zdania, że najlepszą gwarancyą pokoju z bolszewikami jest uchwalenie wydatków zabezpieczających pokój.

Pos. Wojciechowski popiera wniosek komisyi tak samo pos. Majerski.

Referent pos. Osiecki prosi o przyjęcie ustawy i popiera rezolucyę p. Wojdalińskiego, domagającą się rozwinięcia przemysłu wojennego w tym stopniu, aby pokryto wewnątrz kraju wszystkie potrzeby wojenne.

Izba olbrzymią większością uchwala rezolucyę komisyi i rezolucyę pos. Wojdalińskiego i przyjmuje ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawy projektu preliminarza

**budżetu ministerstwa sprawiedliwości za okres od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca br. Preliminarz opiewa na kwotę 31 milionów 465.214 marek.**

Referent **pos. Ćwikowski przy tej sposobności zwraca uwagę na potrzebę poprawy bytu materyalnego sędziów i prosi o przyjęcie preliminarza.**

Poseł Kiernik stawia szereg rezolucyi zdążających do reorganizacyi sądownictwa w Polsce.

**Pos. Mioczkowski ilustruje kodeks rosyjski, który jest przyczyną stronniczości wyroków. Dalej wykazuje zbędność sądów rozjemczych, wreszcie krytykuje biurokratyzm w systemie więziennictwa.**

**Pos. ks. Lutosławski** domaga się od ministra sprawiedliwości aby przedłożył sejmowi swój program i wnosi rezolucyę, aby rząd nie czekając na ustawę przydzielił wszystkich sędziów do odpowiedniej kategoryi płac.

Na tem dyskusyę odroczono.

Na końcu posiedzenia sejm odesłał szereg projektów do poszczególnych komisyi i uchwalił nagłość wniosku pos. Mąkowskiego w sprawie **znieważenia godeł polskich w Olsztynie.** Wniosek mowcy zmierza do równouprawnienia ludności polskiej, aby mogła się swobodnie wypowiedzieć za połączeniem z Polską, oraz apeluje do rządu, aby uczynił wszystko celem **pozyskania** ludności. Nagłość wniosku uchwalono.

Marszałek oznajmia, że wpłynęła jeszcze interpelacya posła de Rosseta **w sprawie nowych gwałtów czeskich.**

**Następne posiedzenie w piątek.**

## Nota sowietów nie zmienia w niczem położenia.

**Warszawa** (Tel. M.) W kołach sejmowych panuje opinia, **że sowiecka nota pokojowa w niczem nie zmienia utworzonej sytuacyi,** gdyż w każdym wypadku w tych dniach miała być dana rządowi sowieckiemu odpowiedź, w której wymienione zostaną podstawowe punkty do rokowań pokojowych. **Właściwa treść odpowiedzi polskiej jest już ustalona.** Z chwilą kiedy nasze czynniki wojskowe wskażą pożądane dla nich miejsce rokowań, **ustalony zostanie termin wszczęcia tych rokowań poczem wysłane zostanie odpowiedź radio do Moskwy.**

## Grenzschutz przekracza ziemię polską!

**Gdańsk** (PAT) „Gazeta Gdańska“ donosi, że w **okolicy Sierakowic oddział grenzschutzu przekroczył granicę polską, przyczem zranił dwóch żołnierzy polskich.**

## Nowe jednomarkówki.

**Poznań** (PAT) Poznański oddział P. K. K. P. komunikuje, że w tych dniach ukażą się w obiegu jednomarkówki wykonane w drukarni katolickiej w Poznaniu. Nowe jednomarkówki są nieco ciemniejsze od dotychczasowych, a po lewej stronie banknotu serya oznaczona jest literami P. A. P. P. P. O. a następnie idzie numeracya każdej seryi od jeden do miliona. Pozatem na banknocie tym figuruje podpis dyrektorów dra Z. Adama, J. Zarzyckiego oraz głównego skarbnika Karonsa.

## Zgniłe jabłka na austryackich delegatów w Szopроniu.

**Budapeszt.** (PAT) Radio krak. Austryaccy delegaci w międzynarodowej komisyi dla Węgier zachodnich po przybyciu do Szopronia **zostali przyjęci przez tłum manifestantów nieżyczliwie, a nawet obrzucono ich zgniłemi jabłkami. Policya nie zdołała przeszkodzić demonstracyi.** W całem mieście wywieszono flagi i **rozlepiono odezwy podkreślające przynależność Szopronia do Węgier.**

## „Lat“ — jednostką walutową na Łotwie.

**Ryga.** (W. B. K.) Łotewskie Ministerstwo Skarbu ogłasza ustawę, według której **jedyną walutą ustawową na Łotwie będzie odtąd pieniądz „Lat“.** Regulacya umów zawartych w walucie niemieckiej lub rosyjskiej odbywać się będzie w „latach“.

## Zamordowanie oficera amerykańskiego w Kownie.

**Kowno.** (W. B. K.) „Lietuwa“ podaje szczegóły śmierci amerykańskiego oficera Harrysa, zamordowanego przez powstańców w czasie ostatniego buntu w Kownie. Harrys chcąc się przekonać o sile powstańców i uspokoić ich udał się do koszar zbuntowanych lotników, których zawiadomił, że są otoczeni i wezwał do kapitulacyi. **Gdy opuścił koszary powstańcy oddali za nim 15 strzałów, które zraniły go śmiertelnie.**

### Polska nie myśli napierać na wydanie burmistrza Sahma.

**Warszawa** (Tel. M.) Z kół zbliżonych do rządu dowiaduje się, że Warszawa nie zamierza wywierać nacisku na to, aby burmistrz Gdańska Sahm był umieszczony na liście obywateli niemieckich, którzy mają być pociągnięci przez ententę do odpowiedzialności.

***Po zamknięciu kroniki.***

**O POMIESZCZENIE WŁADZ PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE.** Onegdaj odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem wiceprez. Sarego konferencya w sprawie dostarczenia przez gminę pomieszczeń dla urzędów państwowych. W konferencyi wzięli udział: prezydent gen. prokuratoryi skarbu dr Rozwadowski, delegaci starostwa, dyrekcyi policyi, okręg. policyi państwowej, izby handlowej i związku turystycznego. Powodem zwołania konferencyi były obowiązki nałożone na gminę ustawą rządową z 27 listopada 1919 na podstawie której gmina ma dostarczać lokali dla nowo powstających oraz wymagających rozszerzenia urzędów państwowych a także dla urzędników, przydzielonych do służby w Krakowie. Na wstępie wicepr. Sare przedstawił katastrofalne stosunki mieszkaniowe w naszem mieście. Ponieważ żądania co do dostarczenia pomieszczeń dla urzędników są bardzo liczne, **gmina przystąpiła do rekwizycyi mieszkań i przydzieliła je już całemu szeregowi osób.** W sprawie pomieszczeń urzędów wpłynęło dotychczas kilkanaście zgłoszeń interesowanych władz. Bardzo aktualną jest między innemi sprawa dostarczenia pomieszczenia dla okreg. policyi państwowej. Proponowana zaś rekwizycya jednego z większych hoteli dla okreg. policyi państw. nie jest wskazaną, ponieważ przyczyniłaby się do powiększenia nędzy mieszkaniowej i do pogorszenia stosunków sanitarnych. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos wszyscy reprezentanci władz, konferencya jednogłośnie uznała, że rekwizycya hotelu na jakikolwiek cel, jest w obecnych warunkach niemożliwą.

**NOWY CENNIK DLA KAWIARŃ I RESTAURACYI.** Na posiedzeniu odbytem dnia 6 marca br. — jak już donosiliśmy — przyboczna Rada aprowizacyjna zmieniła cennik potraw i napoi uchwalony przez Komisyę cennikową w dniu 28 lutego ustanawiając niższe ceny potraw i napojów. Według nowego cennika kosztować będzie w restauracyach pierwszorzędnych, obsługiwanych przez zawodowych kelnerów: rosół 2 K, sztuka mięsa 11 K, pieczeń wołowa 15 K, cielęca 15 K, wieprzowa 16 K, kotlet cielęcy i wieprzowy 16 K, legumina 8 K. Kawa biała 2·20 K, czarna 1·80 K, herbata 1·40 K. W restauracyach i kawiarniach drugorzędnych ceny o 10 procent niższe. Wobec tego wzywa Magistrat PT. właścicieli przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich, aby od czwartku tj. 11 marca przedkładali w Wydziale III. c Magistratu do urzędowego zatwierdzenia cenniki potraw i napoji ustalone przez Radę aprowizacyjną, z którym to dniem nowy cennik wchodzi w życie. Cenniki zatwierdzone przez Magistrat w ubiegłym tygodniu zostają unieważnione i mają być w powyższym terminie bezwarunkowo zwrócone Magistratowi.

**PODROŻENIE WĘDLIN I TŁUSZCZÓW.** Od jutra mają być wprowadzone nowe, znacznie podwyższone ceny na tłuszcze i wędliny, takie jakie dotąd tylko nielegalnie pobierano w sklepikach, tj. 80 koron za kilo słoniny, 96 koron za kilo szynki itd.

**Katastrofa kolejowa.** Dnia 8 b. m. zdarzyła się koło stacyi „Grzegórzki“ katastrofa kolejowa, która jednak nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar w ludziach. Według zasiągniętych informacyi, przebieg katastrofy przedstawia się następująco: Pociąg towarowy nr. 6278 zmierzający dnia 8 b. m. o godz. 8·42 wieczorem z Grzegórzek do Krakowa, jadąc po pochyłym torze, rozdzielił się wskutek wadliwego sprzęgnięcia wagonów. Z powodu tego nastąpiło najechanie tylnej części pociągu na przednią, co spowodowało wykolejenie, oraz częściowe uszkodzenie 15 wagonów towarowych. Personal kolejowy nie odniósł żadnych uszkodzeń. Ruch towarowy na linii Kraków-Kocmyrzów został wstrzymany na przeciąg 48 godzin. Pociągi osobowe kursować będą tylko między Grzegórzkami a Kocmyrzowem.

**STARSZĄ PANNĘ** dochodzącą do dzieci poszukuje zaraz M. Reches, sklep, Karmelicka 10. 583

**PIANINO** Förstera czarne prawie nowe, **fortepian** Wirtha Bösendorfer do sprzedania. Szlak 57, II p. na prawo. 581

**NAUCZYCIEL** do chłopca 2 kl. szkoły średniej potrzebny zaraz. Warunki według umowy. Helena Schwarz, Żegiestów. 590

**DOM** 2-piętrowy w śródmieściu, ewent. z wolnem mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość w kanc. adw. Dra Mandla, Kraków, Rynek gł. 22. 589

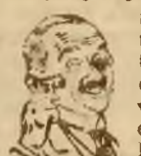
**ZGUBIONO** papiery wojskowe na nazwisko Korzeniaka Aleks., zamieszkał. Kraków, Tad. Kościuszki 21. 586

## Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne i ustne. Interes chrześc. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p w oficynie. 584

## Swój do swego!

Wyborne **mydła toaletowe** i do **prania**, pasty terpent. do bucików i podłóg, Sirax, Sidol, szczotki, kłódki, noże nożyczki, scyzoryki! 448



**Maszynki do samogolenia**, brzytwy, maszynki do strzyżenia włosów. Zapalniczki benzynowe, kamyczki itd.



**Ogólnie** znane, nadzwyczaj praktyczne, uniwersalne **szydło „LUMAX"**, do zeszywania skór, pasów, obuwia, lejcy, worków itp. ze sposobem użycia, **4 rozmait. igłami** i zwojem nici **M 20·—**. **Krem** i pudry „Derma", **Lustra, lusterka.**
Perfumy.
**Specyalności gumowe!**
**Towar doborowy!**

**Dom Handlowy M. Pierożek i Ska**
**Kraków, ul. Karmelicka L. 9/B.**

**DWIE PANIENKI** z 2 lub 3 kl. wydz. przyjmie Drogerya Mra K. Jędrzejowskiego, Kraków, Stradom 7. 539

# IGŁY DO MASZYN PONCZOSZNICZYCH

Sprzedaje hurtowo Fabryczny skład części do maszyn do szycia

**Józef GOLDMAN** — **WARSZAWA** ulica **Śniadeckich** Nr. 6 (dawniej Kaliksta) tel. 268-17 112

Firma
**SILBERSTEIN i HOLZER**
poszukuje natychmiast dla swego biura węglowego 2-ch zdolnych sił biurowych, a to stenotypistki i manipulantki. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9—2 i od 3—5 w biurach ul. św. Krzyża 5. 538



Żądaniom Klienteli mojej zadość czyniąc, otworzyłem w fabryce mojej oddział do 266

**przefasonowywania kapeluszy damskich**

według najnowszych modeli

**Fabryka Kapeluszy damskich WIENER**
**Kraków, Stradom 5.**

## Maszyny do pisania i rachowania

**nawet zupełnie zniszczone** 452

**przyjmuje** do gruntownej naprawy i czyszczenia **pierwsza w Galicyi Pracownia dla naprawy maszyn biurowych.** Wykonanie dokładne, prędkie i pod gwarancyą.

**W. KEYHA, mechanik, Kraków, Floryańska 3.**

## Wyjątkowa sposobność!

Solidnego zarobku nadarza się mającym możność umieszczenia akcji nowo-powstającego, bardzo poważnego przedsiębiorstwa. 377

Zgłoszenia pod **„Spółka Akcyjna"** do biura ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115.

## Kupię aparat fotograficzny

**format 4·5 × 6 Zeiss 1 : 4·5**

Zgłoszenia: „Stop", Kraków, św. Krzyża 3.

## SZTYWNIK „BŁYSZCZ"

Szczotki prawdziwe ryżowe od 16 K. wzwyż, pastę do podłóg, pastę do obuwia, waselinę czarną i żółtą, mydło, proszek do prania, farbkę do bielizny poleca 472

**TOMASZ MĘŻYK, PLAC SZCZEPAŃSKI 3.**

# GALICYJSKI ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

## TOWARZYSTWO AKCYJNE WE LWOWIE

**obecnie na podstawie zmienionego statutu**

# ZIEMSKI BANK KREDYTOWY, Towarzystwo akc. we Lwowie

**przystępuje**

na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszów i Rady Zawiadowczej z dnia 24 stycznia 1920, zatwierdzonych reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 12 lutego 1920 L. 12643/20

## do podwyższenia kapitału akcyjnego z 20,000.000 Kor. na 50,000.000 Kor.

**przez emisyę nowych 75.000 sztuk akcyi po K 400 imiennej wartości.**

Emisya powyższa przeprowadzona będzie na mocy powyższych uchwał

**w trzech seryach po 10,000,000 koron**

czyli po 25.000 sztuk akcyi po K 400 imiennej wartości.

Na razie przeto

## rozpisuje się subskrypcyę pierwszych 10.000.000 Koron

**czyli 25.000 sztuk akcyi po Kor. 400 imiennej wartości.**

Prawo poboru akcyi z tej całej emisyi przysługuje posiadaczom akcyi dawniejszych pięciu emisyi w tym stosunku, że na każde cztery akcye dawniejszych pięciu emisyi przypadają trzy akcye nowej emisyi, czyli po jednej akcyi z każdej z trzech seryi.

Kurs emisyjny dla wszystkich trzech seryi wynosi:

**dla dawnych akcyonaryuszy wykonujących prawo poboru w terminie zakreślonym po Kor. 450 za sztukę,**

**dla nowych akcyonaryuszy po Kor. 520 za sztukę,**

dla jednych i drugich z doliczeniem 5% odsetek od 1 stycznia 1920.

Nowe akcye uczestniczyć będą w zyskach Banku począwszy od 1 stycznia 1920.

Dyrekcya Ziemskiego Banku Kredytowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcyi według terminu ich zgłoszenia. Z chwilą pokrycia subskrypcyami pełnej kwoty 10,000.000 Koron, dalsze subskrypcye policzone będą na poczet drugiej, ewentualnie trzeciej seryi emisyi.

Na uiszczone wpłaty Bank wydawać będzie tymczasowe potwierdzenie kasowe, za zwrotem których wydawane będą w swoim czasie oryginalne akcye.

**Termin zamknięcia subskrypcyi pierwszych 10,000.000 koron oznacza się na dzień**

## 15 marca 1920 r.,

termina subskrypcyi dalszych 20,000.000 Koron będą poźniej ogłoszone.

## Wpłaty uskuteczniáć można:

**w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, ul. Trzeciego Maja L. 5**
oraz
**we Filiach Banku w Krakowie, Plac Maryacki L. 9, i w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 68 (róg ul. Szopena)**
**w Banku Kredytowym w Warszawie, ul. Mazowiecka 9**
**w Banku Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu**
**w Banku Handlowym w Poznaniu.** 361